

# V Niedziela Wielkiego Postu (C)

**Tekst Ewangelii (J 8,1-11):** Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On usiadłszy nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz?» Mówili to wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi.

A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień». I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

*«I Ja ciebie nie potępiam»*

Pbro. D. Pablo ARCE Gargollo  
(Ciudad de México, Meksyk)

Dzisiaj widzimy Jezusa jak «pisał palcem po ziemi» (J 8,6), jakby jednocześnie był zajęty i bawił się czymś znacznie ważniejszym niż słuchanie oskarżycieli kobiety, którą przed nim postawiono, bo ją «pochwycono na cudzołóstwie» (Jn 8,3).

Zwraca uwagę spokój, a nawet dobry humor Jezusa, nawet w takich momentach, które innym wydają się pełne napięcia. Oto praktyczna nauka dla każdego z nas na te dni oszałamiające swoją szybkością, która często napina nerwy.

Milczący i komiczny odwrót oskarżycieli przypomina, że sędzi tylko Bóg, a my wszyscy jesteśmy grzesznikami. W naszym codziennym życiu, w naszej pracy, w relacjach rodzinnych lub przyjacielskich, dokonujemy oceny. Więcej niż raz nasza ocena bywa błędna i odbiera drugiemu dobre imię. Chodzi tu o prawdziwą niesprawiedliwość, którą musimy naprawić, a przecież nie jest to łatwe. Zastanawiając się nad

postawą Jezusa pośród tej “sfory” oskarżycieli, dobrze zrozumiemy co chciał powiedzieć Święty Tomasz z Akwinu: «Sprawiedliwość bez miłosierdzia jest okrucieństwem. Miłosierdzie bez sprawiedliwości jest matką nieporządku i ruiny.»

A zatem powinniśmy napełniać się radością wiedząc, że Bóg wszystko przebacza, absolutnie wszystko wybacza w sakramencie spowiedzi. A w tych dniach Wielkiego Postu mamy wspaniałą okazję pójść do Niego, który jest bogaty w miłosierdzie w sakramencie pojednania.

A oprócz tego, dzisiaj mamy wyraźny kontekst: widząc innych powtórzę w głębi serca słowa Jezusa: «I ja ciebie nie potępiam» (J 8,11).

### ***My?li na dzisiejsz? Ewangeli?***

- «Ale, jak mogą wypełnić Prawo i ukarać ową kobietę ci, którzy są godni kary? Niech każdy z was zastanowi się nad samym sobą, niech wejdzie w głąb siebie, niech stanie przed trybunałem swego umysłu i postawi się przed własnym sumieniem, niech przymusi się do wyznania. Każdy w sobie spoglądając, odkryje w sobie grzesznika”» (Święty Augustyn)
- «Bóg Odkupiciel, Bóg pełen czułości, cierpi z powodu zatwardziałości serc» (Franciszek)
- «Miłość, podobnie jak Ciało Chrystusa, jest niepodzielna: nie możemy miłować Boga, którego nie widzimy, jeśli nie miłujemy brata i siostry, których widzimy. Gdy odmawiamy przebaczenia naszym braciom i siostram, nasze serce zamyka się, a jego zatwardziałość sprawia, że staje się ono niedostępne dla miłosiernej miłości Ojca (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2840)